

2019-05-27



dr hab. Krzysztof Widawski
Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki
Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego
Uniwersytetu Wrocławskiego

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr **Elżbiety Stach** pt.

Turystyka szkolna dzieci i młodzieży na przykładzie szkół krakowskich

I. Podstawa opracowania recenzji

Przedmiotem przedstawionej recenzji jest rozprawa doktorska przedłożona przez mgr Elżbietę Stach pt. „*Turystyka szkolna dzieci i młodzieży na przykładzie szkół krakowskich*”, która została napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Włodzimierza Kurka i promotora pomocniczego dr Roberta Pawlusińskiego.

II. Uwagi wstępne

Turystyka szkolna stanowi lub stanowić powinna istotną składową programu współczesnej szkoły. Jej obecność i prawidłowa realizacja może mieć znaczący wpływ na kształtowanie postaw przyszłych obywateli. Umiejętnie realizowana w ramach obowiązku dydaktycznego wpływa na osobowościowy, społeczny i intelektualny rozwój. Może wyzwać także - jak wskazuje Łobozewicz (1996) - pozytywne emocje. Literatura przedmiotu podkreśla korzyści edukacyjno-wychowawcze, wśród których wymienić należy wspomaganie szkolnego procesu dydaktycznego, poznawanie przez pryzmat rozbudzanych postaw patriotycznych własnego kraju, kształtowanie postaw prozdrowotnych, w końcu przeciwdziałanie patologiom. Ważną korzyścią jest także wychowanie do turystyki. Dotyczy to w znacznym stopniu właśnie dzieci i młodzieży, gdyż stosunkowo najprościej w młodym wieku rozbudzić potrzeby turystyczne, kształtować właściwe nawyki turystyczne, w końcu zachęcać do aktywnych form rekreacji i wypoczynku. Uwzględniając fakt, że kształt realizowanego w ostatnich dekadach procesu dydaktycznego w szkole ulega stałym zmianom, tematyka rozprawy Pani Elżbiety Stach jest

aktualna. Pracę tę można usytuować w szeroko pojętym nurcie badań z zakresu geografii turystyki, w szczególności turystyki szkolnej i edukacyjnej.

Rozprawa jest dość obszerna – składa się z sześciu rozdziałów poprzedzonych wstępem i podsumowanymi wnioskami. Ponadto do pracy dołączono 28 załączników w tym wzór kwestionariusza ankiety przeprowadzanej wśród nauczycieli krakowskich szkół. Do pracy załączono aż 108 rycin i niewiele mniej - 97 - tabel. Część zasadnicza pracy to 260 stron maszynopisu wraz z bibliografią. Kolejne 74 strony to spisy i załączniki. Bibliografia, jeżeli połączyć ją ze źródłami internetowymi, wśród których praktycznie znajduje się dalsza część literatury, obejmuje 424 pozycji, w tym 45 w języku angielskim. W oddzielnym zestawieniu wymieniono 36 ustaw i rozporządzeń, z których korzystano przy pisaniu pracy.

We wstępie Autorka definiuje główny cel pracy, za który uważa „...rozpoznanie i charakterystykę stanu rozwoju zorganizowanej turystyki szkolnej dzieci i młodzieży krakowskich szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, a także określenie determinant tego zjawiska związanych z działalnością systemu edukacji na szczeblu podstawowym i ponadpodstawowym” (str. 8). Aby zrealizować ten cel, wyznaczono siedem celów szczegółowych.

W prowadzonych na rzecz pracy badaniach wykorzystano różne metody: posłużono się analizą ilościową i jakościową danych źródłowych, inwentaryzacją, badaniami ankietowymi oraz analizą statystyczną z wykorzystaniem testu Kruskala-Wallisa, Dunna-Bonferroniego, testu U Manna-Whitneya, Tau-Kendalla i chi-kwadrat. Wyniki analiz przedstawiono w postaci zestawień tabelarycznych i wykresów.

Konstrukcja pracy jest w zasadzie przejrzysta, a zagadnienia w nich zawarte ujęte są w logicznej kolejności.

We wstępie obok wprowadzenia w szerszy kontekst badawczy szczegółowo zaprezentowano procedurę badawczą, dzieląc ją na trzy etapy, scharakteryzowano próbę badawczą i poziom jej realizacji; pojęcia podstawowe, w końcu przedstawiono przegląd badań w większości oparty na polskiej literaturze przedmiotu.

W kolejnym rozdziale, pierwszym zasadniczej części pracy, skoncentrowano się na „aktywności turystycznej dzieci i młodzieży szkolnej jako problemie badawczym”. (str. 21) Jest to swoista kontynuacja podjętego we wstępie przeglądu badań. Wskazuje na to zresztą sama Autorka, która na str. 16 wskazuje główne nurty badań, wśród których na pierwszym

miejsu jest zasadniczy cel rozdziału pierwszego. Może warto byłoby rozważyć połączenie obu części? Aktywność badanej grupy przeanalizowano bardzo szczegółowo, wskazując determinanty podzielone, słusznie, na czynniki wewnętrzne i zewnętrzne. Podjęto też próbę umiejscowienia turystyki szkolnej wśród innych form turystyki. Kolejne poruszone zagadnienia związane z aktywnością turystyczną uczestników edukacji to rola szkoły w organizacji turystyki, w końcu cele i funkcje turystyki szkolnej.

Rozdział drugi w całości poświęcony został historycznym uwarunkowaniom rozwoju turystyki szkolnej w Polsce. Jest to siedemnastostronicowy fragment pracy, który bardzo szczegółowo przedstawia specyfikę kształtowania i funkcjonowania turystyki szkolnej na ziemiach polskich, poczynając od XVIII wieku, z podziałem na okresy wynikające z raczej burzliwej historii naszego kraju. Warto podkreślić wysiłek Autorki, która zadała sobie trud dotarcia do źródeł sprzed kilkudziesięciu nawet lat. Atrakcyjność rozdziału podnoszą załączone doń ryciny.

W rozdziale trzecim przedstawiono prawno-oświatowe uwarunkowania organizacji turystyki szkolnej. To istotna część pracy omawiająca organizację systemu szkolnictwa. Wskazano tu podstawowe akty prawne, z których wynika kształt systemu funkcjonującego w okresie, w którym przeprowadzono badania. Przedstawiono także prawne aspekty organizacji turystyki w szkole, dzieląc je na trzy grupy: ogólne przepisy prawa oświatowego związane z funkcjonowaniem turystyki szkolnej, przepisy określające organizację turystyki szkolnej oraz zasady korzystania ze szkolnej bazy noclegowej, w końcu przepisy prawne związane pośrednio z turystyką i mające zastosowanie w organizacji tej formy turystyki. Rozdział zamyka prezentacja regulacji wewnętrznych, które są efektem działań Kuratorium Oświaty w Krakowie, Wydziału Edukacji Urzędu Miasta w Krakowie oraz doświadczeń sformalizowanych na poziomie szkoły.

Rozdział czwarty, obszerny na 49 stron, poświęcony został analizie wielkości i struktury ruchu turystycznego uczniów krakowskich szkół. Składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwszą poświęcono kompleksowej analizie ruchu turystycznego związanego z migracją poza miasto. Wskazano na jego wielkość i strukturę uczestników, czas trwania, formy turystyki praktykowane w trakcie wyjazdu, a także zasięg przestrzenny w ujęciu regionalnym, krajowym i międzynarodowym. Część druga analizuje wycieczki po Krakowie, omawiając ich strukturę oraz główne cele.

Zdecydowanie najobszerniejszy jest rozdział piąty (58 stron), który, jak wskazuje Autorka, kompleksowo podejmuje tematykę czynników kształtujących proces organizacji turystyki w szkołach. Warto jednak zauważyć, że tak naprawdę rozdział prezentuje opinię nauczycieli w tym względzie. Wspomniane czynniki podzielono na grupy: te, które wpływają na aktywność nauczycieli, na wybór miejsca docelowego, cele, czas, sposób organizacji, w końcu także źródła finansowania.

Rozdział szósty prezentuje zestaw barier, które, również zdaniem nauczycieli, hamują rozwój turystyki szkolnej. Analizie poddano zestaw pięciu grup barier, każdej z nich poświęcając osobny podrozdział. Ostatnim podrozdziałem, który można potraktować jako swoiste podsumowanie analiz zawartych w rozdziałach piątym i szóstym, jest podrozdział 6.8. Wprowadzono w nim model „złamanej równowagi”, w którym Autorka wskazuje na cztery warianty organizacji turystyki szkolnej, różnie rozkładając w nich akcenty między oczekiwaniami uczestników procesu, a ograniczeniami wynikającymi z wielu czynników, na które wskazano we wcześniejszych rozdziałach pracy.

Rozprawę zamyka rozdział bez przypisanego numeru, w którym Autorka przedstawia dwadzieścia wniosków z przeprowadzonych wcześniej analiz.

III. Ocena wyników pracy – uwagi ogólne

Autorka uzasadniła wybór tematu i, uwzględniając jej znajomość tematyki, jej specyfiki, regionu, który był analizowany - wybór wydaje się trafny. Rozprawa reprezentuje walory poznawcze badanej problematyki i posiada także pewien walor aplikacyjny.

Do najważniejszych osiągnięć ocenianej rozprawy doktorskiej, które zdecydowanie podnoszą jej wartość merytoryczną, zaliczyć należy:

- szczegółowość i jednocześnie kompleksowość podejścia do wielu zagadnień związanych z turystyką szkolną. Można wymienić tutaj prezentację historii rozwoju turystyki szkolnej w Polsce sięgającą do samych korzeni zjawiska czy prawno-oświatowe uwarunkowania organizacji tej formy turystyki.
- weryfikację w oparciu o obiektywne i prawidłowo dobrane, współczynniki, założonych celów dotyczących różnych aspektów funkcjonowania turystyki szkolnej.

- samą liczbę i różnorodność czynników, które Autorka zdecydowała się przeanalizować, aby uzyskać możliwie pełny obraz sytuacji funkcjonowania turystyki szkolnej w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych Krakowa.

- materiał, na bazie którego szukano odpowiedzi na założone cele. Spośród 230 szkół publicznych Krakowa zinwentaryzowano 69 szkół, zaś ankiety przeprowadzono wśród nauczycieli 76 szkół. To naprawdę dobry wynik. Warto podkreślić też zakres czasowy badań inwentaryzacyjnych, który objął 5 lat od września 2009 do czerwca 2014 roku. Przekłada się to na szczegółową analizę aż 16 185 kart wycieczek szkolnych, co może być wyzwaniem, uwzględniając zwłaszcza jakość i lakoniczność informacji zawartych w niektórych z nich. Należy także docenić wysiłek włożony w zebranie i analizę ankiet przeprowadzonych wśród 879 nauczycieli, co stanowi trzecią część ogólnej liczby zatrudnionych w szkołach, które objęto badaniami ankietowymi. Stopień realizacji założonej próby był wysoki i przekroczył 90%. Sam dobór próby badawczej nie budzi wątpliwości.

- badanie zależności pomiędzy różnymi poziomami szkół a sposobem praktykowania turystyki szkolnej.

- analizę szkolnego ruchu turystycznego z podziałem na wycieczki, które odbywały się w mieście oraz na wyjazdy turystyczne realizowane w ramach regionu, kraju oraz zagraniczne.

- bardzo szczegółową analizę czynników (z wykorzystaniem narzędzi statystycznych), które zdaniem nauczycieli (co warto byłoby podkreślić w samym tytule rozdziału piątego) mają wpływ na funkcjonowanie turystyki szkolnej. Analogicznie dotyczy to analizy inhibitorów rozwoju turystyki szkolnej w opinii jej głównych organizatorów.

Do innych walorów ocenianej pracy doktorskiej należy zaliczyć:

- obszerną bibliografię świadczącą o swobodzie w poruszaniu się w problematyce, zwłaszcza w literaturze krajowej,

- doskonałą osobistą znajomość obszaru badanego,

- ogrom materiału badawczego, co znalazło swój wyraz w liczbie rycin (108) i tabel (97) syntetycznie przedstawiających zebrany materiał i wyniki analiz,

- załączony w pracy materiał kartograficzny przedstawiający przestrzenne rozmieszczenie niektórych badanych elementów.

IV. Uwagi szczegółowe

Opiniowana praca doktorska mgr Elżbiety Stach, jak każda praca naukowa, zawiera elementy, które wywołują uwagi o charakterze krytycznym i dyskusyjnym, odnoszące się do poszczególnych kwestii bardziej formalnych i technicznych, a niekiedy merytorycznych.

Wstęp

W części wstępu opatrzonej tytułem „Podstawowe pojęcia” Autorka przedstawia definicje terminów, które wykorzystano dla potrzeb dysertacji, jednak nie wskazuje, dlaczego te spośród wielu, wybrano. Nie wskazuje też źródła, z którego przyjęta definicja turystyki dzieci i młodzieży pochodzi.

Pojawia się niekonsekwencja: na str. 16 przytoczono definicję turystyki szkolnej (bez podania źródła), która realizowana jest do „...miejsc i obiektów znajdujących się poza miejscowością położenia szkoły...”. Tymczasem rozdział 4.2 analizuje wycieczki realizowane w Krakowie...

Rozdział pierwszy

- nie do końca można się zgodzić ze zdaniem na str. 30: „Brak czasu wolnego rodziców powoduje, że nawyki biernego wypoczynku utrwalane są przez młode pokolenie”. Nierzadko bywa tak, że rodzice sponsorują wyjazdy, sami pozostając w domu, pracy itp.

- warto byłoby rozważyć włączenie podrozdziału 1.2.3. – „Turystyka szkolna na tle rodzajów i form turystyki” (str. 32) do rozdziału z definicjami podstawowymi, tak by uniknąć wrażenia poruszania tej samej tematyki w dwóch różnych miejscach.

- na str. 38 kończąc pierwszy akapit, Autorka stwierdza, że „... podejście systemowe wskazuje, że wycieczki szkolne *po własnym mieście*, po własnej okolicy są pewnym elementem systemu całego szkolnego ruchu turystycznego, którego w kompleksowych badaniach nad rozwojem turystyki szkolnej nie powinno się pomijać.” Rodzi się pytanie, jak to się ma do definicji podanej wcześniej w pracy, gdzie wyklucza się turystykę po własnym mieście?

- podrozdział 1.4.3. – wydaje się, że nie ma potrzeby wydzielania tej części jako osobnego podrozdziału. Prościej byłoby kontynuować poprzednią część.

Rozdział drugi

- może warto podzielić ten rozdział na podrozdziały, odnoszące się do okresów w historycznym rozwoju, tak by przyszłemu czytelnikowi łatwiej było odnaleźć konkretny, poszukiwany przez niego fragment?

Rozdział trzeci

- na str. 84 przedstawiono uwarunkowania prawne funkcjonowania turystyki szkolnej. Wymieniono tutaj, i słusznie, ustawę o usługach turystycznych, prawo o ruchu drogowym, o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich. Może warto by przy tak szczegółowym i kompleksowym podejściu do zagadnienia przytoczyć także ustawę o ochronie przyrody, która także odnosi się do obszarów, gdzie praktykowana jest turystyka, także szkolna.

- na str. 90 pojawił się przykładowy regulamin opracowany przez szkołę i kierownika wycieczki. Dlaczego przedstawiono regulamin akurat szkoły podstawowej nr 148? Czy dlatego, że jest najpełniejszy, czy reprezentatywny dla większej grupy regulaminów? Warto wspomnieć o tym w kilku zdaniach.

Rozdział czwarty

- w trzecim akapicie na str. 110 jest mowa o tym, że „...placówki pozaszkolne to obiekty przystosowane przede wszystkim dla najmłodszych uczniów, którzy w tym wieku są mało wymagający i nie zwracają zbyt dużej uwagi na komfort.” Zapewne jest tak w przypadku dzieci, ale w przypadku ich rodziców, finansujących wyjazdy turystyczne swoich pociech sytuacja może wyglądać różnie...

- str. 120 warto podać pełną nazwę: *Auschwitz-Birkenau. Niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1940-1945)* tak jak figuruje w zapisie na liście UNESCO.

- str. 136 – Autorka wskazuje na dwie wartości powyżej średniej 2,35 oraz 2,33 w przypadku techników, które są, Jej zdaniem powyżej średniej. Tymczasem średnia, jak wynika z tabeli nr 29 to 2,34. Wkradł się więc tutaj błąd...

- str. 150 ryc. 58 – rycina przedstawia, jak to wynika z legendy, wielkość grup wycieczkowych w poszczególnych dzielnicach. Czy są grupy o wielkości od 120 do 740 uczestników? Nie jest to do końca czytelne... podobnie jak w przypadku ryciny 60 ze str. 153. Warto byłoby to doprecyzować.

Rozdział piąty

- na str. 155 w tabeli nr 35 zawarto zestaw cech turystyki szkolnej. Rodzi się pytanie skąd wziął się taki, a nie inny zestaw cech? Czy jest oparty na literaturze, badaniach własnych, ankiecie? Zestaw wydaje się niepełny warto więc wiedzieć, dlaczego akurat te cechy podano, a inne pominięto? Można zaproponować uzupełnienie w wielu miejscach, jak choćby przy czynnikach formalno-organizacyjnych: tutaj warto uwzględnić cechę, jaką jest program zajęć w roku szkolnym, przy czynnikach geograficznych - choćby ukształtowanie terenu, przy czynnikach psychospołecznych po stronie szkoły, de facto po stronie nauczycieli - posiadane uprawnienia, choćby przewodnickie, a po stronie ucznia – grupę rówieśniczą, otwarcie na kontakt z innymi, chęć wchodzenia w interakcję. Czy czemuś służy podział na dwie kolumny w przypadku cech, czy jest to wynik zabiegów czysto technicznych? Nie jest to do końca czytelne.

- na str. 187 – pojawiają się błędy w cytowaniu tabel. W wersji 5 wskazuje się na tabelę 85, która nie zawiera danych, o których mowa w tekście. Znajduje się ona na stronie 214 i dotyczy barier prawno-oświatowych wpływających na proces organizacji turystyki szkolnej, a nie oceny różnic pomiędzy czynnikami wpływającymi na wybór miejsca docelowego zależnie od typów szkół, w których zatrudnieni są nauczyciele. Te dane zawarte zostały w tabeli 68 na stronie 188. W tym samym akapicie pojawiają się kolejne dane, jak wielkość 63,4% dotycząca respondentów ze szkół podstawowych – trudno ustalić źródło, jako że wskazana została tabela 82, która dotyczy źródła finansowania wycieczek (str. 206). Cały ten akapit został błędnie zredagowany, gdyż odnosi się do badań, których nie można znaleźć w tabeli 82.

- na str. 193 w rozdziale 5.6.3 „Organizowane formy turystyki szkolnej według realizowanego celu” pojawia się zestaw celów. Warto wskazać na źródło pochodzenia zestawu. Podobnie jest w przypadku oceny biur podróży na str. 199. Jak ustalony został zestaw elementów uwzględnianych przy ocenie biur podróży i dlaczego jest taki, a nie inny? Można choćby dodać takie elementy jak: bezpieczeństwo (ubezpieczenie poszczególnych elementów programu), odpowiedzialność za produkt, kwestie logistyczne. Całość tego kłopotu biuro zdejmuje z głowy nauczyciela. Kończąc ten wątek, na str. 207 przedstawiono czynniki wpływające na zwiększenie szkolnego ruchu turystycznego w opinii nauczycieli. I znowuż warto zapytać, jak i w oparciu o co opracowano zestaw czynników? Można było dodatkowo

zapytać na przykład o ubezpieczenie OC wyjeżdżającego nauczyciela przez szkołę. To także jest ważnym elementem i można było dodać to do zestawu obowiązkowego.

Rozdział szósty

Rodzi się pytanie dlaczego wybrano te, a nie inne bariery? Co stało za takim, a nie innym zestawieniem? Można by na przykład w barierach geograficznych uwzględnić ukształtowanie terenu, w psychologicznych brak umiejętności pływania, czy innych istotnych umiejętności ważnych w turystyce aktywnej, ograniczenia związane z niepełnosprawnością itp.

Wnioski

Wniosek 11 – Autorka podkreśla, że „Duże znaczenie w rozwoju turystyki szkolnej odgrywa samorząd lokalny...” (str. 237). Pytanie czy rzeczywiście duże? Wniosek ten może być niereprezentatywny, jako że badania dotyczą konkretnego okresu, w którym działał konkretny program samorządowy stąd dofinansowanie i zaangażowanie w turystykę szkolną. Warto sprawdzić, czy takie zaangażowanie jest normą i stosowne programy funkcjonują stale, czy jest to tylko wydarzenie akcydentalne. Wniosek jest chyba przesadną generalizacją faktów.

Wniosek 15 – wskazano w nim małą przydatność kwalifikacji turystycznych kadry prowadzącej. Zdaniem Autorki wynika to z faktu, że organizowane są najprostsze formy wycieczek. Można się z tym nie zgodzić. Wszak bez względu na prostotę czy formę organizowanego wyjazdu - uprawnienia, za którymi stoi pewne doświadczenie, są przydatne, zwłaszcza że nie wszystko da się przewidzieć.

V. Wnioski końcowe

Opiniowana praca mgr Elżbiety Stach pt. *Turystyka szkolna dzieci i młodzieży na przykładzie szkół krakowskich* jest oryginalnym rozwiązaniem postawionego problemu i stanowi ważny wkład Autorki do badań związanych z tematyką geografii turystyki. Przedstawiona do recenzji praca jest odbiciem ogólnej wiedzy teoretycznej Autorki, związanej z tematyką turystyki szkolnej. Pomimo uwag krytycznych o charakterze raczej szczegółowym i pewnych niedociągnięć natury technicznej uważam, że warsztat badawczy został opanowany w stopniu pozwalającym na samodzielne prowadzenie pracy naukowej. Można zatem stwierdzić, że opiniowana praca spełnia ustawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Wnoszę więc o jej przyjęcie i dopuszczenie do publicznej obrony.

Wrocław, 20 maja 2019 r.

